

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/sledztwa/sledztwa/oddzialowa-komisja-w-lo/31487,Sledztwa-w-toku.html>
2021-05-15, 16:47

Śledztwa w toku

Zbrodnie komunistyczne

1. Śledztwo w sprawie zbrodni komunistycznej stanowiącej jednocześnie zbrodnię przeciwko ludzkości, dokonanej przez prokuratora Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w Łodzi, będącego funkcjonariuszem państwa komunistycznego, w okresie od dnia 9 listopada 1982 roku do dnia 5 grudnia 1982 roku w Łodzi, polegającej na przekroczeniu uprawnień poprzez bezprawne pozbawienie wolności na czas powyżej siedmiu dni w postaci tymczasowego aresztowania Jacka W. i Sławomira P., co stanowiło represję i poważne prześladowanie z przyczyn politycznych z powodu prezentowanych przez w/w przekonań i poglądów społeczno-politycznych, a tym samym naruszenie prawa do ich wyrażania i było działaniem na szkodę interesu publicznego oraz prywatnego pokrzywdzonych (S. 62.2020.Zk).

W toku śledztwa wykonano oględziny akt archiwalnych, z których wynika, że Wojskowa Prokuratura Garnizonowa w Łodzi prowadziła w okresie stanu wojennego śledztwo, w którym zarzuciła Jackowi W. i Sławomirowi P. popełnienie przestępstwa z art. 273 § 2 dkk, polegającego na przechowywaniu w celu rozpowszechnienia zbioru wierszy zawierających treści wyszydzające, lżące i poniżające naczelne organy państwa. Były to wiersze ujęte w tomiku „Siekiera, motyka, smok wawelski”, które zostały wielokrotnie powielone przy użyciu urządzenia kserograficznego w zakładzie pracy podejrzanych. Wobec obydwu oskarżonych zastosowano tymczasowe aresztowanie, które było utrzymane również po wniesieniu sprawy wraz z aktem oskarżenia do sądu. Wyrokiem z dnia 20 grudnia 1982 roku Sąd Pomorskiego Okręgu Wojskowego w Bydgoszczy na sesji wyjazdowej w Łodzi uznał Jacka W. i Sławomira P. za winnych popełnienia zarzucanych im przestępstw i skazał na kary po 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na okres próby 3 lat. W wyniku rewizji nadzwyczajnej Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 30 czerwca 1994 roku uniewinnił Jacka W. i Sławomira P. od przypisanych im przestępstw, uznając, iż dowodowe zbiory wierszy zawierały pejoratywne określenia i sformułowania pod adresem Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego, która nie była naczelnym organem państwa. W dalszym toku śledztwa będą prowadzone czynności związane z ustaleniem danych adresowych i przesłuchaniem kolejnych świadków oraz analizą dokumentów archiwalnych zawierających informacje na temat zbrodni będącej przedmiotem śledztwa. W zależności od ustaleń śledztwa będzie rozważane przedstawienie zarzutów żyjącym sprawcom zbrodni.

2. Śledztwo w sprawie zbrodni komunistycznej stanowiącej jednocześnie zbrodnię przeciwko ludzkości, dokonanej przez prokuratora Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w Łodzi i sędziów Sądu Pomorskiego Okręgu Wojskowego w

Bydgoszczy na sesji wyjazdowej w Łodzi, będących funkcjonariuszami państwa komunistycznego, poprzez bezprawne pozbawienie wolności Mariana G. na czas powyżej 7 dni w postaci: tymczasowego aresztowania od 15 lutego 1982 roku do 13 marca 1982 roku oraz skazania go wyrokiem z dnia 29 marca 1982 roku na karę 3 lat pozbawienia wolności, co stanowiło represję i poważne prześladowanie z przyczyn politycznych z uwagi na prezentowane przez w/w przekonania i poglądy społeczno - polityczne, a tym samym stanowiło naruszenie praw do ich wyrażania i było działaniem na szkodę interesu publicznego oraz prywatnego pokrzywdzonego (S 64.2020.Zk).

W śledztwie ustalono, iż Wojskowa Prokuratura Garnizonowa w Łodzi zarzuciła Marianowi G., popełnienie przestępstwa z dekretu o stanie wojennym polegające na tym, że w dniu 13 lutego 1982 roku w Pabianicach w warunkach ogłoszonego stanu wojennego w Polsce, przy użyciu szablonu i farby w areozolu sporządzał na murach mieszkalnych i na ścianie wiaty MPK napisy zawierające fałszywe wiadomości, mogące wywołać niepokój publiczny i rozruchy. Wobec w/w zastosowano środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania. Wyrokiem z dnia 29 marca 1982 roku Sąd Pomorskiego Okręgu Wojskowego w Bydgoszczy na sesji wyjazdowej w Łodzi uznał Mariana G. za winnego popełnienia zarzucanego mu przestępstwa i skazał na karę trzech lat pozbawienia wolności. Zdaniem Sądu oskarżony sporządzał na murach budynków i wiacie MPK napisy szkalujące władze PZPR, zawierające w swej treści fałszywe wiadomości. Sporządzenie napisów w kilku miejscach w sposób trwały w ocenie Sądu wskazywało na wysoki stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu. W wyniku rewizji nadzwyczajnej Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 8 lipca 1994 roku uniewinnił Mariana G. od przypisanego mu przestępstwa, uznając, iż hasła które wykonał nie były wiadomościami, lecz odzwierciedlały emocje autora i jego poglądy na poczynania PZPR. W dalszym toku śledztwa będą prowadzone czynności związane z ustaleniem danych adresowych i przesłuchaniem kolejnych świadków oraz analizą dokumentów archiwalnych zawierających informacje na temat zbrodni będącej przedmiotem śledztwa. W zależności od ustaleń śledztwa będzie rozważane przedstawienie zarzutów żyjącym sprawcom zbrodni.

3. Śledztwo w sprawie zbrodni komunistycznej stanowiącej jednocześnie zbrodnię przeciwko ludzkości, dokonanej przez prokuratorów Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w Łodzi, będących funkcjonariuszami państwa komunistycznego, poprzez bezprawne pozbawienie wolności Leszka S. na czas powyżej 7 dni w postaci tymczasowego aresztowania na okres od dnia 26 stycznia 1982 roku do dnia 26 kwietnia 1982 roku w toku postępowania, co stanowiło represję i poważne prześladowanie z przyczyn politycznych z uwagi na prezentowane przez w/w przekonania i poglądy społeczno - polityczne, a tym samym stanowiło naruszenie praw do ich wyrażania i było działaniem na szkodę interesu publicznego oraz prywatnego pokrzywdzonego (S 65.2020.Zk).

W toku śledztwa ustalono, iż po przeprowadzeniu postępowania przygotowawczego przez kilku prokuratorów Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w Łodzi, w trakcie którego Leszka

S. tymczasowo aresztowano, wyrokiem Sądu Pomorskiego Okręgu Wojskowego z dnia 3 marca 1982 roku w/w uznano winnym tego, że w dniu 18 stycznia 1982 roku w celu rozpowszechnienia sporządził dwa plakaty zawierające fałszywe wiadomości mogące wywołać niepokój publiczny, a następnie rozpowszechnił te plakaty wywieszając je na gablocie ogłoszeń znajdującej się na terenie Zespołu Szkół Zawodowych Nr 2 w Wieluniu. Leszkowi S. wymierzono karę dwóch lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący cztery lata. W wyniku rewizji nadzwyczajnej Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 12 lipca 1994 roku uniewinnił Leszka S. od przypisanego mu czynu uznając, że materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie dawał podstaw do uznania, że popełnił on jakiegokolwiek przestępstwo. W dalszym toku śledztwa będą prowadzone czynności związane z ustaleniem danych adresowych i przesłuchaniem kolejnych świadków oraz analizą dokumentów archiwalnych zawierających informacje na temat zbrodni będącej przedmiotem śledztwa. W zależności od ustaleń śledztwa będzie rozważane przedstawienie zarzutów żyjącym sprawcom zbrodni.

4. Śledztwo w sprawie zabójstwa w nieustalonym miejscu i czasie po 1945 r. czterech mężczyzn o nieustalonej tożsamości przez funkcjonariuszy państwa komunistycznego, najprawdopodobniej funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa (S. 9.2018.Zk).

Śledztwo dotyczy ustalenia tożsamości odkrytych na terenie byłego poligonu wojskowego na Brusie w Łodzi w dniu 8 lipca 2009 r. szkieletów czterech mężczyzn z otworami w czaszce od broni strzeleckiej. Szczątki były ofiarami zbrodni zabójstwa w następstwie postrzałów z broni palnej. Lokalizacja otworów wlotowych na czaszce wskazywała na systematycznie dokonaną egzekucję. Zbrodni tej w nieustalonym czasie po 1945 r. dopuścili się funkcjonariusze aparatu bezpieczeństwa. Dotychczas zabezpieczono materiał biologiczny od krewnych kpt. Stanisława Sojczyńskiego ps. „Warszyc” i członków jego sztabu rozstrzelanych w następstwie wykonania wobec nich wyroków śmierci orzeczonych przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Łodzi i wykonanych w dniu 19 lutego 1947 r. w Łodzi. Przeprowadzono badanie profili genetycznych w odniesieniu do zabezpieczonych szkieletów i porównano je z profilem genetycznym syna Stanisława Sojczyńskiego ps. „Warszyc”. Aktualnie prowadzone są badania porównawcze pobranego materiału genetycznego od krewnych członków sztabu Stanisława Sojczyńskiego rozstrzelanych w dniu 19 lutego 1947 r. w Łodzi z zabezpieczonymi profilami genetycznymi ujawnionych szkieletów. W zależności od wyników badań genetycznych (o ile badania dadzą wynik negatywny, jak w przypadku badań porównawczych zabezpieczonych szkieletów z profilem genetycznym syna Stanisława Sojczyńskiego) planowane są dalsze czynności poprzez wytypowanie i zabezpieczenie materiału porównawczego od osób najbliższych skazanych na karę śmierci w 1946 r. przez Wojskowy Sąd Okręgowy w Łodzi, a następnie rozstrzelanych w 1947 r. na terenie byłego poligonu wojskowego na Brusie, a następnie przeprowadzenie badań porównawczych z profilami genetycznymi ujawnionych szkieletów.

5. Śledztwo w sprawie zbrodni popełnionych przez partyzantów sowieckich na żołnierzach Armii Krajowej i ludności cywilnej na terenie powiatów Stołpce i

Wołożyn woj. nowogródzkie (S 17.2001.Zk).

Postępowanie w sprawie zbrodni popełnionych w latach 1942-1944 przez partyzantów sowieckich na żołnierzach AK i ludności cywilnej na terenie pow. Stołpce i Wołożyn woj. nowogródzkie. W toku kompleksowego śledztwa gromadzony jest materiał dowodowy, dotyczący szeregu zbrodni, popełnionych przez partyzantów sowieckich. Podziemie sowieckie zaczęło powstawać na terenie woj. nowogródzkiego już w 1942 r. Dowódcami byli funkcjonariusze NKWD, kierowani na te tereny z Moskwy, zaś w skład poszczególnych oddziałów wchodziłi ukrywający się żołnierze Armii Czerwonej, miejscowi Rosjanie i Białorusini, a także osoby narodowości żydowskiej – uciekinierzy z gett. Nie mieli oni oparcia wśród miejscowej ludności, siłą zabierali więc mieszkańcom poszczególnych wsi żywność, odzież, konie. Zarówno żołnierzy AK, jak i miejscową ludność wspierającą polskie podziemie traktowano jak wrogów. W 1943 r. i pierwszej połowie 1944 r. dochodziło do zabójstw pojedynczych osób lub całych rodzin rzeczywiście wspierających żołnierzy AK, czy też jedynie podejrzewanych o taką współpracę. W ramach tego postępowania wyjaśniane były i wyłączone celem zakończenia kolejne wątki dotyczące poszczególnych zbrodni m.in. w Kamieniu, Derewnie, Borowikowszczyźnie, Dziagwi, Rodziewszczyźnie. Obecnie w toku śledztwa wyjaśniane jest zabójstwo w dniu 8.05.1943 r. ponad 120-tu mieszkańców miejscowości Naliboki. Stacjonujące w Puszczy Nalibockiej sowieckie oddziały partyzanckie, ale również członkowie działających w okolicy zwykłych band rabunkowych, siłą zabierali Polakom żywność, odzież, żywy inwentarz. W sierpniu 1942 r. utworzono w Nalibokach oddział samoobrony. Dla części członków samoobrony, od dawna działających w konspiracji, udział w samoobronie był przykrywką dla podziemnej działalności. Członkostwo w samoobronie dawało bowiem możliwość legalnego posiadania broni. Zdawali sobie z tego sprawę partyzanci sowieccy. W marcu i kwietniu 1943 r. doszło do dwóch spotkań partyzantów sowieckich z członkami samoobrony. W czasie tych spotkań partyzanci sowieccy namawiali Polaków, aby wstąpili do ich oddziałów. Dowódca samoobrony nie wyraził na to zgody. Zawarto jednak porozumienie, na mocy którego partyzanci sowieccy i członkowie polskiej samoobrony mieli unikać starć ze sobą. Wbrew zawartemu porozumieniu nad ranem 8 maja 1943 r. partyzanci sowieccy zaatakowali Naliboki. Wyciągali oni z domów mężczyzn, rzeczywistych członków samoobrony lub jedynie podejrzewanych o przynależność do tej formacji, rozstrzeliwali ich nieopodal domów pojedynczo lub w kilku- i kilkunastoosobowych grupach. Część zabudowań podpalono, rabowano gospodarstwa. Atak trwał 2-3 godziny. Łącznie zabito około 120 osób, głównie mężczyzn, ale wśród ofiar były również trzy kobiety, kilkunastoletni chłopcy i dziesięcioletnie dziecko. Ustalenia śledztwa opierają się głównie na zeznaniach naocznych świadków zbrodni. Do akt załączono opinię historyka – OKŚZpNP odnośnie struktury oddziałów partyzancki sowieckiej stacjonujących w Puszczy Nalibockiej. Przeprowadzono również kwerendę w archiwach, poszukując dokumentów dotyczących tej zbrodni. W swych meldunkach do dowództwa partyzanci sowieccy przedstawiali atak jako swój sukces, informując o 250 zabitych, zarekwirowanej dużej ilości broni i amunicji, uprowadzeniu 100 krów i 78 koni oraz określając napad, jako skuteczne rozbięcie niemieckiego garnizonu „samochowy”. W rzeczywistości podczas ataku w Nalibokach nie było Niemców, jedynie

przez przypadek nocował tam tylko jeden policjant białoruski. Akcją kierowali dowódca brygady „Stalina” Paweł Gulewicz i major Rafał Wasilewicz – przedstawiciel iwienieckiego międzyrejonowego centrum. Świadkowie wymieniają znane sobie nazwiska partyzantów biorących udział w ataku, zaznaczając, iż wśród nich były również kobiety oraz mieszkańcy Naliboków narodowości żydowskiej. W sprawie zwrócono się o nadesłanie ważnych do śledztwa dokumentów z Narodowego Archiwum Historycznego Białorusi z siedzibą w Mińsku.

Zbrodnie nazistowskie

1. Śledztwo w sprawie zbrodni popełnionych w latach 1939-1945 przez funkcjonariuszy państwa nazistowskiego w więzieniu w Radogoszczy w Łodzi na więźniach tegoż obozu (S 37.2019.Zn)

Śledztwo w tej sprawie zostało podjęte postanowieniem z dnia 18 lipca 2019 roku. Dotychczas w śledztwie zebrano obszerny materiał dowodowy w postaci zeznań świadków, dokumentów, fotografii, publikacji historycznych, które pozwoliły na ustalenie, iż poszerzone więzienie policyjne na Radogoszczu (Erweitertes Polizeigefängnis Radegast), funkcjonujące w latach 1940-1945, było największym na terenie Łodzi przejściowym więzieniem podległym niemieckiej policji. Więzienie zorganizowano w budynkach byłej fabryki Samuela Abbego, które systematycznie adaptowano do nowych funkcji, aż do początków 1943 r. Więzienie radogoskie było więzieniem przeznaczonym dla mężczyzn Polaków, jednak sporadycznie przetrzymywano w nim krótko także kobiety. Osadzano też pojedyncze osoby pochodzenia żydowskiego (zwłaszcza tuż przed zamknięciem getta łódzkiego w ostatnich dniach kwietnia 1940 r., ale także w późniejszym czasie), Rosjan (jeńców wojennych zbiegłych z niewoli lub robót przymusowych w obozach, jak pod Sieradzem - poligon) i najprawdopodobniej w niewielkiej liczbie osoby innych narodowości. Więźniowie przebywali w więzieniu w dłuższych lub krótszych okresach, do momentu sformułowania transportu lub decyzji prokuratorskich bądź sądowych co do dalszego losu więźnia. Były to okresy dwutygodniowe i dłuższe, a zdarzały się także okresy ponad roczne. Jedną z zasadniczych funkcji radogoskiego więzienia było przetrzymywanie więźniów do czasu sformowania/zgrupowania ich w odpowiednie transporty w celu wywiezienia do właściwych więzień, najczęściej do Sieradza, Łęczycy czy Wielunia, także do obozów, zwłaszcza obozu pracy karnej w Ostrowie Wielkopolskim, a przede wszystkim do obozów koncentracyjnych: KL Dachau, KL Auschwitz, KL Gross-Rosen, KL Mauthausen-Gusen. Z chwilą zbliżania się frontu wschodniego podjęto akcję likwidacyjną więzienia, którą dowodził Walter Pelzhausen, rozpoczęła się ona około północy z 17 na 18 stycznia 1945 r. i trwała do godzin rannych 18 stycznia 1945 r. Prowadzone czynności zmierzają do sukcesywnego tłumaczenia dokumentów w języku niemieckim zgromadzonych w aktach sprawy, jak również ustalenia miejsca pobytu lub daty zgonu byłych więźniów obozu oraz przesłuchania świadków.

2. Śledztwo w sprawie zbrodni popełnionych przez niemieckich funkcjonariuszy obozowych w latach 1942-1945 na więźniach obozu dla dzieci i młodzieży polskiej w Łodzi przy ulicy Przemysłowej (S 36.2019.Zn).

Śledztwo w tej sprawie zostało podjęte postanowieniem z dnia 10 lipca 2019 roku. W śledztwie zebrano dotychczas obszerny materiał dowodowy w postaci zeznań świadków, dokumentów, fotografii, publikacji historycznych. Prewencyjny (izolacyjny) obóz niemieckiej policji bezpieczeństwa dla dzieci i młodzieży polskiej w Łodzi (Polenjugendverwahrlager der Sicherheitspolizei in Litzmannstadt), przy ulicy Przemysłowej oficjalnie uruchomiono w dniu 1 grudnia 1942 r. Obóz został wyzwolony w dniu 19 stycznia 1945 r. Przez obóz przeszło prawdopodobnie około 3000 dzieci i młodzieży. Średnio w obozie przebywały dzieci w wieku od 8 do 16 lat. Okresowo były dzieci młodsze, nawet w wieku 2-7 lat, oraz starsze powyżej 16 lat. W obozie osadzano dzieci i młodzież ze wszystkich zakątków Polski, ale także dzieci z zagranicy. Obóz w Łodzi posiadał filię w miejscowości Dzierżazna, niedaleko Łodzi, która powstała najprawdopodobniej jesienią 1943 roku. Prowadzone czynności zmierzają do sukcesywnego przekazywania do tłumaczenia szeregu dokumentów i fotokopii dokumentów sporządzonych w języku niemieckim. Równoległe do tych działań prowadzone będą sukcesywnie czynności dotyczące ustalenia miejsca pobytu lub daty zgonu byłych więźniów obozu i przesłuchania świadków.

3. Śledztwo w sprawie zbrodni wojennej będącej zbrodnią przeciwko ludzkości, popełnionej w miesiącu kwietniu i maju 1940 roku na terenie rejencji kaliskiej okupowanej Polski przy naruszeniu reguł prawa międzynarodowego, przez przedstawicieli władzy państwa niemieckiego, w szczególności przez funkcjonariuszy policji, z motywów narodowościowych i politycznych, a polegającej na bezprawnym pozbawieniu wolności oraz prawa do niezawisłego i bezstronnego sądu ludności cywilnej obszaru okupowanego rejencji kaliskiej w liczbie kilku tysięcy osób lecz nie mniejszej niż 771 osób, w ramach zorganizowanej akcji w celu wyniszczenia polskich elit, w szczególności działaczy politycznych, działaczy organizacji społecznych, nauczycieli, sędziów, księży katolickich, a następnie przetransportowaniu ich do obozów koncentracyjnych w Dachau, Mauthausen-Gusen i innych (S 60.2018.Zn).

Postępowanie zainicjowało przekazanie materiałów opracowanych przez Oddziałową Komisję Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Katowicach, zawierających wykazy osób, które w latach 1940-1941 zostały zatrzymane na terenie rejencji kaliskiej, a następnie umieszczone w KL Dachau. W niniejszej sprawie uzyskano opracowanie specjalisty Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Łodzi dotyczącą realizacji w kwietniu i maju 1940 roku bezprawnych zatrzymań i osadzeń osób z rejencji kaliskiej w KL Dachau, realizowanej w oparciu o zarządzenie RSHA Berlin IV-D2-480/40 z dnia 02 kwietnia 1940 roku w ramach tzw. „Intelligenzaktion”. W dalszym toku śledztwa prowadzone są czynności związane z ustaleniem danych adresowych i przesłuchaniem kolejnych świadków oraz uzyskiwaniem aktów zgonów zmarłych pokrzywdzonych.

4. Śledztwo w sprawie wzięcia udziału w kwietniu 1940 roku w miejscowości Romartów, gmina Witonia, powiat łęczycki przez żołnierzy niemieckich w masowym zamachu skierowanym przeciwko grupie ludności w celu wykonania polityki państwa III Rzeszy Niemieckiej z jednoczesnym naruszeniem prawa międzynarodowego poprzez zmuszanie mieszkańców wsi Romartów do zmiany ich zgodnego z prawem miejsca zamieszkania, stanowiącego zbrodnię przeciwko ludzkości (S 26.2018.Zn).

Śledztwo zainicjowało złożenie przez Bronisławę S. zawiadomienia o przestępstwie dotyczącym wysiedlenia w 1940 roku ze wsi Romartów w powiecie łęczyckim rodziny jej pierwszego męża Tadeusza R. na przymusowe roboty do Niemiec. Przesłuchana charakterze świadka Bronisława S. podniosła, iż z Romartowa wysiedlono w tym samym czasie kilkaset osób. W związku z zeznaniami Barbary S. uzyskano opracowanie historyka dotyczące wysiedlenia w czasie II wojny światowej mieszkańców wsi Romartów, gmina Witonia w powiecie łęczyckim przez żołnierzy niemieckich. W toku śledztwa podjęto czynności zmierzające do ustalenia osób pokrzywdzonych objętych wysiedleniem (oraz ich osób najbliższych) uzyskując dotychczas odpowiedź z bazy Pesel dotyczącą wszystkich, tj. 268 osób wymienionych w wykazie ludności sporządzonej przez Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Witoni wysiedlonej ze wsi Romartów gmina Witonia. W dalszym toku śledztwa prowadzone są czynności związane z ustaleniem danych adresowych i przesłuchaniem kolejnych świadków oraz uzyskiwaniem aktów zgonów zmarłych pokrzywdzonych.